# Warto czytać… „O głośnym czytaniu raz jeszcze.”

Czytając dziecku zaspokajamy jego potrzeby emocjonalne – nie zrobi za nas tego komputer ani telewizja. Podczas czytania jesteśmy blisko, przytulamy dziecko, poświęcamy mu czas. Dzięki poczuciu, że jest ważne i kochane – dziecko rozkwita, zaczyna budować wiarę w siebie, życzliwość, empatię, umiejetności społeczne.

Codzienne głośne czytanie dziecku może być szczepionką przeciw niepożądanym wpływom i zagrożeniom dla umysłu i psychiki dziecka ze strony współczesnej cywilizacji. Telewizja nie rozwija u dzieci myślenia i skraca ich przedział uwagi. Wiele programów wywołuje lęk i niepokój oraz znieczula na przemoc. Aby dziecko nauczyło się w mądry sposób korzystać z telewizji i komputera, musi już w najmłodszym wieku otrzymać alternatywę
w postaci innej, atrakcyjnej formy spędzania czasu – czytania.

Głośne czytanie buduje więź między dorosłym a dzieckiem. Tworzy skojarzenia czytania
z przyjemnością i poczuciem bezpieczeństwa. Jest to wspaniałe tworzywo życiowej siły, optymizmu i poczucia własnej wartości. Dziecku jak tlen jest potrzebna nasza uwaga, czułość i bliskość. 20 minut codziennego, głoścego czytania dziecku jest osiągalne dla każdego, nawet najbardziej zapracowanego rodzica. Dzieci uwielbiają, gdy rodzice czytają i zmieniają intonację głosu. To jest ważna inwestycja w zdrowy rozwój i przyszłość dziecka, i tak należy ją traktować.

Dzieci, którym rodzice czytają bajki, lepiej rozumieją ich przesłanie, używają więcej określeń charakteryzujących bohaterów. Pełen emocji świat pozwala maluchom przeżyć uczucia bohaterów i zrozumieć, co jest dobre a co złe.

Przedszkolaki, oglądające głównie bajki telewizyjne, mają uboższe słownictwo,
a jednocześnie używają większej ilości określeń agresywnych, zwracają uwagę na opis zewnętrzny, cechy fizyczne bohatera. Ci natomiast, którym dorośli czytają, częściej mówią o zachowaniu, usposobieniu postaci. Wypływa z tego wniosek, że czytanie rozwija umiejętności empatyczne, czyli zdolność wczuwania się w ich sytuację.

Oglądanie bajek nie wymaga większego wysiłku intelektualnego, bajka na ekranie dzieje się szybko i dziecko nie może zrozumieć akcji, a tym bardziej nie ma czasu zastanawiać się nad treścią, wysnuwać wnioski. „Kto czyta, żyje wielokrotnie” – pisał Czechowicz i to jest istotnie. Czytanie daje kontakt z bogactwem doświadczeń niemożliwych do zdobycia samemu.

Jeśli czytamy dziecku od najmłodszych lat, to ułatwiamy mu samodzielne czytanie,
a tym samym dajemy podwaliny pod sukces w edukacji szkolnej.

oprac. Agata Gielo